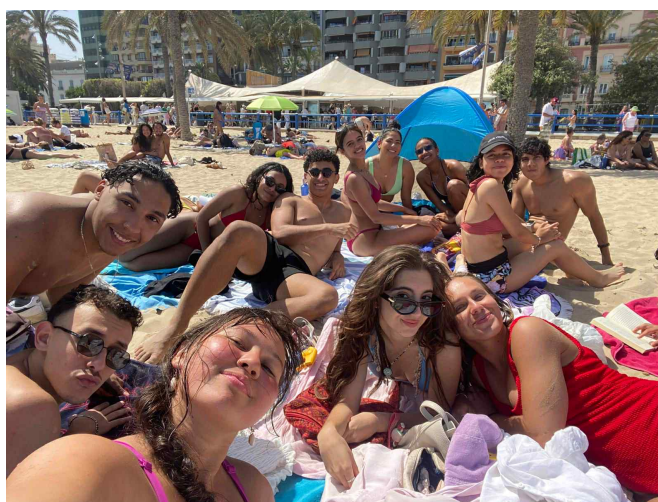


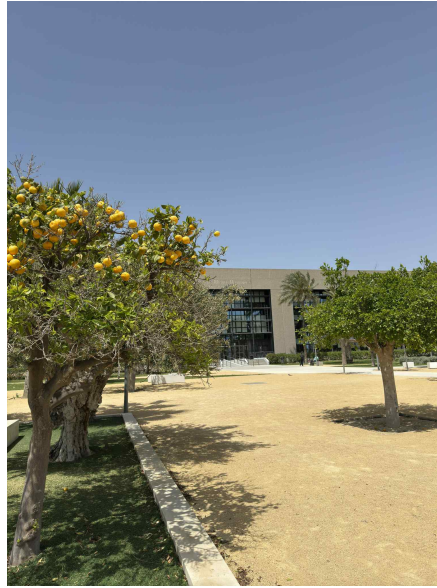


Mój pobyt w Elche w ramach programu Erasmus+ był niezwykle cennym doświadczeniem zarówno pod względem akademickim, jak i osobistym. Elche, miasto położone w prowincji Alicante, znane z palmowych gajów wpisanych na listę UNESCO, okazało się idealnym miejscem do nauki i odkrywania hiszpańskiej kultury. Przez pięć miesięcy miałam okazję żyć w zupełnie innej kulturze, rozwijać się na wielu płaszczyznach i poznać wspaniałych ludzi z różnych krajów.



Przez ten czas miałam okazję studiowania na uczelni Universidad Miguel Hernández de Elche. Jest to nowoczesna uczelnia z bogatą ofertą dydaktyczną i otwartym podejściem do studentów zagranicznych. Zajęcia prowadzone były w języku hiszpańskim i angielskim, a wykładowcy byli bardzo pomocni i życzliwi. Program studiów był dobrze

zorganizowany, a ocena pracy studentów opierała się na aktywności, projektach i egzaminach końcowych.



Erasmus to nie tylko studia, ale przede wszystkim ludzie. Podczas mojego pobytu poznałam osoby z różnych krajów Europy i świata. Wspólne zajęcia, podróże, spotkania towarzyskie pozwoliły mi nawiązać przyjaźnie, które – mam nadzieję – przetrwają na dłużej. Wspólna wymiana doświadczeń i różnic kulturowych była jednym z najbardziej wartościowych elementów całego wyjazdu.



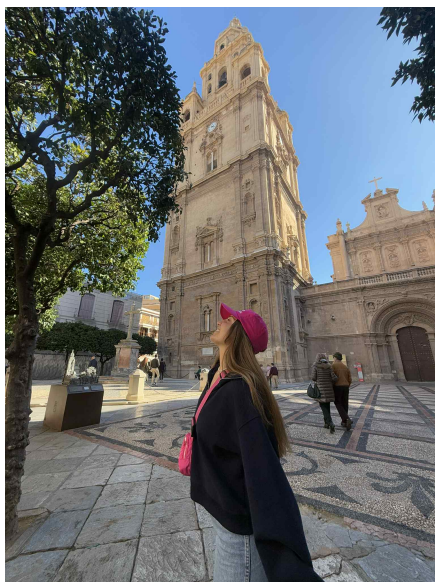
W czasie mojego pobytu zwiedziłam wiele wspaniałych miejsc – m.in. Barcelonę, Walencję, Murcję, Kartagenę, Madryt oraz region Andaluzji. Każde z tych miejsc miało swój unikalny klimat i architekturę. W Walencji miałam okazję uczestniczyć w słynnym święcie Fallas, a w Sewilli – w tanecznym festiwalu flamenco. Takie wydarzenia pozwoliły mi jeszcze głębiej zanurzyć się w hiszpańskiej kulturze i tradycjach.



Pobyć na Erasmusie był dla mnie również cenną okazją do rozwoju językowego. Wszystkie zajęcia akademickie odbywały się w języku angielskim, co pozwoliło mi znacząco poszerzyć słownictwo specjalistyczne i udoskonalić umiejętność komunikowania się w środowisku międzynarodowym. Dzięki codziennemu kontaktowi z innymi studentami z programu Erasmus+, pochodzącymi z różnych krajów, miałam możliwość praktycznego używania angielskiego w wielu sytuacjach – zarówno w kontekście naukowym, jak i towarzyskim. Dodatkowo, przebywając w Hiszpanii, miałam też okazję osłuchać się z językiem hiszpańskim w codziennych sytuacjach – podczas zakupów, podróży czy kontaktu z mieszkańcami. Chociaż nie miałam zajęć po hiszpańsku, przebywanie w tym środowisku wpłynęło na moją większą otwartość na naukę języków obcych i zainspirowało mnie do dalszego rozwijania znajomości hiszpańskiego.



Wyjazd na Erasmusa do Elche był jednym z najpiękniejszych i najbardziej wartościowych doświadczeń w moim życiu. Był to czas intensywnego rozwoju – zarówno akademickiego, jak i osobistego. Miałam okazję poznać niesamowitych ludzi z różnych stron świata, z którymi łączyły mnie nie tylko wspólne zajęcia, ale również pasje, podróże i codzienne życie. Te relacje i wspomnienia na długo pozostaną w moim sercu.



Elche stało się dla mnie czymś więcej niż tylko miejscem pobytu – stało się drugim domem. Z całego serca chciałabym jeszcze kiedyś wrócić do tego miasta, ponownie poczuć jego wyjątkowy klimat, odwiedzić znane uliczki i spotkać ludzi, którzy uczynili ten czas tak wyjątkowym. Erasmus+ to przygoda, którą będę wspominać z ogromnym sentymentem i wdzięcznością – to był naprawdę najlepszy czas w moim życiu

Klaudia











